

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty: W Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— a dostawą do domu . mies. zł. 2'40, kwart. 7'— Na prowincji z przesyłką pocztową . mies. zł. 2'40, kwart. 7'— Za granicą mies. zł. 5'—, kwart. 15'—		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17. Konto PKO Lwów № 504.044	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej
--	--	--	---	------------------------------	--

Oszczędna gospodarka samorządów.

Dni temu kilka wydało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych polecenie stosowania jak najdalej idących oszczędności w samorządach. Zakazano między innymi zwiększania ilości etatów służbowych, podnoszenia poborów pracowniczych, budowania nowych budynków administracyjnych i t. d. W związku z tem wypada bliżej zanalizować sytuację finansową samorządu.

Lata, poprzedzające kryzys, były dla gospodarki samorządów latami wysokiego koniunktury gospodarcze dogrypały samorząd — wobec zresztą istniejących ogromnych potrzeb — w kierunku jak największej rozbudowy ich działalności. Rosły więc wydatki, obciążając ludność podatkami, nie potykając zresztą pod tym względem na większe sprzeczny skutek dobrego stanu materialnego kraju, a przede wszystkim wsi. Okresem mniej więcej normalnej działalności gmin był rok 1927/28, kiedy samorządy, uporządkowawszy swą gospodarkę po reformie walutowej, doszły do pewnego zrównowazenia finansów i możliwości przedsięwzięcia planowych posunięć gospodarczych.

Równocześnie zaczyna się olbrzymi wzrost deficytów budżetowych. Mimo to wydatki na administrację, po wliczeniu do nich kosztów, związanych z utrzymaniem majątku, zakupem nowych nieruchomości, prowadzeniem przedsięwzięcia, w dużej mierze deficytowych, oraz utrzymaniem policji i straży ogniowej i wielu wydatków innych o charakterze czysto administracyjnym, wahały się w granicach 42—50 proc. wszystkich wydatków gminnych.

Rok 1933 przyniósł reformę ustroju samorządowego, czemu towarzyszyło przeprowadzenie już obecnie na terenach Małopolski województw zachodnich przejście od gminy jednostkowej do zbiorowej. Realizacja zaś reformy samorządowej bardzo dodatnio odbiła się na wydatkach administracyjnych. Mając w latach poprzednich bardzo silną tendencję do utrzymania się na swej wysokości, lub nawet wzrastania, w latach 1932/33 i 1933/34 wydatki te w silnie spadły, bo niemal o 15 proc. Przewidzownie jest to rezultat zwrócenia bacniejszej uwagi na organizację administracji gminnej w okresie przeprowadzania reformy samorządu.

W związku z tem nie można pominąć intensywnej akcji Rządu w kierunku sanacji zadłużenia samorządu. Wzrost dług obliczeń ogólna suma zadłużenia samorządu wynosi obecnie około 1.400 miljn. zł. Roczna obsługa zaś wynosić powinna około 140 miljn. zł. W rzeczywistości zaś wynosi w ostatnich latach tylko przeciętnie 80 miljn. zł. Jeżeli porównamy cyfrę 140 miljn., jaka przypaść powinna na obsługę długów, z cyfrą ogólnej sumy wydatków, preliminarzowych w budżetach samorządowych, wynoszącą w roku 1933/34 508 miljn., to stanie się jasnym, że jednej trzeciej części dochodów budżetowych nie były w stanie przeznaczyć samorządy na obsługę długów. Znane tedy dekrety o gospodarce finansowej samorządów ułatwiają niepomniernie spłatę długów, a główna ich rola polega na tem, że połączyły one w sobie akcję oddłużeniową z akcją oszczędnościową. Jedna bez drugiej nie dałaby żadnych rezultatów.

W pierwszą rocznicę porozumienia polsko-niemieckiego. Wywiad z kanclerzem Rzeszy A. Hitlerem.

W rocznicę podpisania jednego z najdonioślejszych aktów politycznych w tej części Europy, t. j. porozumienia między Polską a Niemcami, dzisiejsza „Gazeta Polska” zamieszcza wywiad swiego korespondenta berlińskiego, red. K. Smogorzewskiego, z kanclerzem Hitlerem na temat zagadnień interesujących żywo zarówno Polskę jak i Europę. Poniżej przytoczamy najważniejsze ustępy tego wywiadu. — Red.

Rozmowa odbyła się w salonie Urzędu kanclerskiego. Salon — jak cały gmach — jest nowoczesny, ze smakiem umeblowany — opowiada p. Smogorzewski. — Na ścianach dobre obrazy, w gablotkach berlińska i miśnieńska porcelana. Zanim zdążyłem coś bliżej obejrzeć, słyszę jak otwierają się drzwi, które przed chwilą przekroczyliśmy. Wchodzi Kanclerz Hitler. Ma na sobie brunatną marynarkę i czarne, długie spodnie: skromny mundur zwykłego politycznego kierownika partji. Wygląd ma o wiele młodszy i świeższy, niż na ostatnich fotografiach. Pan v. Ribbentrop mnie przedstawia. Siadamy w wygodnych fotelach. Kanclerz przygląda mi się i milczy. W jego oczach błąka się jakby uśmiezek; jak też dziennikarz da sobie radę z zagajeniem rozmowy. Zaczynam.

— Ekscelencjo, Panie Niemiecki Kanclerzu Rzeszy! Przedewszystkiem chciałbym złożyć moje najserdeczniejsze podziękowanie za okazane mi przez przyjęcie zaszczyt. My, w Polsce, najwyższej cenimy gorącą i gotową do wszelkich ofiar miłość Ojczyzny. Dlatego też żywię specjalny podziw dla Pańskiej, Panie Kanclerzu, (wybitnej osobistości. Dając temu wyraz, wchodzi odrazu w samo sedno stosunków polsko-niemieckich w teraźniejszości i przyszłości.

Uplywa właśnie rok od czasu wytyczenia nowej linii w naszych wzajemnych stosunkach. Czy zechciałby Pan, Panie Kanclerzu, ze względu na datę 26 stycznia 1934, w którym to roku podpisana została deklaracja polsko-niemiecka, złożyć dla „Gazety Polskiej” oświadczenia w sprawie stosunków polsko-niemieckich? Czy pozwała Pan, Panie Kanclerzu, abym w związku z poprzednimi oświadczeniami Pańskimi mógł przyjąć, iż polityka narodowo-socjalistyczna ostatecznie przekreśla politykę minionych czasów w stosunku do Polski?

— Polityka narodowo-socjalistyczna opiera się na dorobku myślowym narodowo-socjalistycznej idei — mówi Kanclerz Rzeszy. — Pojęcie rasistowskie w idei narodowo-socjalistycznej zasadniczo odrzuca t. zw. wynaradawianie.

Wobec poparcia ze strony Rządu, wobec równoczesnego domagania się przez Rząd gospodarki racjonalnej i oszczędnej, uzasadnione są nadzieje, że samorząd zdoła spełnić zadania, do jakich jest powołany w nowoczesnej organizacji życia publicznego. Samorząd terytorjalny stanowi bowiem jeden z niezbędnych instrumentów, przy pomocy których Państwo urzędnicze swe cele, jeden z potężnych czynników oddziaływania na bieg życia zbiorowego. Gd.

Zapoczątkowana przez nas polityka szanowania sąsiadujących z nami obcych narodów jest w najwyższym stopniu wyrazem dorobku myślowego naszego ruchu, a zatem jest naszym najgłębszym przekonaniem. Nie myślimy kontynuować błędów, popełnionych w przeszłych stuleciach. Jednym z powodów tej naszej woli jest usiłowanie nowego ukształtowania stosunków pomiędzy narodem niemieckim i polskim. Wszak praktyczne doświadczenia ostatnich stuleci wykazały, że naprawdę wartościowych elementów albo wcale nie można wynarodowić, albo też można tego dokonać z wielkim trudem i bardzo powoli.

Na zapytanie o stanowisko Niemiec w sprawie rozmaitych proponowanych paktów, Kanclerz Rzeszy oświadczył:

1) Niemcy chcą żyć w spokoju ze wszystkimi sąsiadami, i są gotowe, w sposób jak najbardziej pełny, zgodzić się na wszystko, co w tej mierze okaże się potrzebne. 2) Niemcy już nigdy więcej nie zrezygnują ze swego równoprawienia. 3) Pod pojęciem współpracy międzynarodowej nie możemy rozumieć przyjmowanie na siebie nieprzejrzystych zobowiązań z takimi

konsekwencjami, że w końcu, ze względu na interesy narodowe Niemiec, mogłyby one tam nas zaprowadzić, dokąd my z własnej woli iść nie chcemy, a mianowicie do wojny.

Na zakończenie rozmowy Kanclerz Hitler oświadczył:

— Cieszy mnie bardzo, iż mogę obecnie, po roku na nowo kształtujących się stosunków polsko-niemieckich, spojrzeć wstecz na owocność tego rozwoju. Udało się nam przeprowadzić we właściwym czasie jedną z najbardziej ważkich poprawek historycznych. Skorygowaliśmy mianowicie błędną opinię, jakoby między obu narodami stała i na zawsze istniał stan wrogi, jako pewien rodzaj dziedziczości. Sądzę, iż jest wprost przeciwnie: mimo wszelkich trudności, istniejących pomiędzy obu narodami, są one w interesie wspólnego utrzymania kultury europejskiej zobowiązane do szczerzej współpracy. Ustrój narodowo-socjalistyczny w Niemczech nie zaniecha niczego, co może się przyczynić do rozwoju tej współpracy i do przemienienia jej powoli w trwałą przyjaźń. Dzień dzisiejszy szczególnie mnie uprawnia do wiary w urzeczywistnienie naszego pragnienia.

„Polen als Grossmacht“.

Monachjum, 26 I. (PAT) „Voelkscher Beobachter” zamieszcza obszerny artykuł p. t. „Polen als Grossmacht”, przedstawiając w sposób historyczny rozwój Polski jako mocarstwa. Historia Polski, pisze dziennik, począwszy od Bolesława Chrobrego przez Stefana Batorego, Stanisława Połnawskiego do Józefa Piłsudskiego posiada nieprzerwany ciąg. Nad historją Polski czuwa wielki duch Marszałka Piłsudskiego, wielkiego męża stanu i żołnierza, który dziś decyduje o rozwoju swojej ojczyzny. Słowo Marszał-

ka Piłsudskiego jest rozkazem, a myśl jego staje się czynem. Myśli on tylko nad utrwaleniem wolności i wielkości swego kraju, kraju Kościuszków, Sobieskich, Mickiewicza i Słowackiego, nie uznając pod tym względem żadnych kompromisów. Polska dokonała w ciągu 16 lat wielkiego czynu odbudowy. Dzięki polityce Marszałka Piłsudskiego i ministra Becka, stała się Polska dziś najbardziej pożądanym partnerem na kontynencie i niewątpliwie najsilniejszym sprzymierzeńcem w południowo-wschodniej Europie.

Odpowiedź min. spraw wewn. Kościalkowskiego na zarzuty opozycji.

Warszawa, 26 I. (PAT) W trakcie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zabrał głos min. Kościalkowski, który odpowiadał na zarzuty, wysunięte przez posłów opozycji co do działalności policji, funkcjonowania urzędów i t. d.

P. Minister oświadczył, że pójdzie w swych poczynaniach po linię, wytyczonej przez jego poprzednika s. p. gen. Pierackiego. Co się tyczy zarzutów w sprawie rzekomego bicia przez policję, to Minister stwierdza, że metody bicia w policji niema. A próby stosowania pałki tam, gdzie nie pozwalają na to przepisy, są surowo karane.

Po wyjaśnieniu pewnych spraw samorządowych, p. Minister przeszedł do omówienia spraw ukraińskich. P. Minister oświadczył, że sprawy te może traktować tylko na płaszczyźnie wspólnej pracy nad rozbudową wielkości Rzeczypospolitej. Na tej płaszczyźnie mogą przyjąć każdą rozmowę, i każda taka rozmowa da pozytywną korzyść zarówno dla Państwa jak i dla narodu ukraińskiego. W nastawieniu posła Łuckiego minister takiego pierwiastka nie widzi.

Zkolei Minister odpiera zarzut, jakoby w urzędach i samorządach nie było ukraińców. Władze celne i pod-

ległe mu urzędy zatrudniają 1.407 ukraińców, w przedsiębiorstwach państwowych jest 7.348 ukraińców, w szkolnictwie — 4.707, w sądownictwie — 270, w urzędach Min. Spr. Wewn. — 149. Ogółem zatrudnionych jest 14.000 ukraińców, nie licząc wielkiej liczby zatrudnionych w samorządach.

W sprawie Berezki Kartuskiej p. Minister wskazał, iż dekret P. Prezydenta Rzplitej w tej sprawie nie został wykonany w sposób ścisły. W obozie odosobnienia panuje bardzo surowy regulamin. Natomiast nie może być mowy o jakimś znęcaniu się nad odosobnionymi, czy też jakimś sadystycznym ich traktowaniu. Elementy, będące w obozie, posługiwały się metodą troru. A z ludźmi, którzy imali się reswolweru czy też noża musi się mieć na ostrożności i nie dopuścić do wykroczeń w miejscu, w którym przebywają.

Expose min. Becka.

Warszawa, 26 I. (PAT) W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którym minister Spraw Zagr. J. Beck wygłosi expose. Ścisła data posiedzenia komisji zależeć będzie od przebiegu prac parlamentarnych.

Wiadomości bieżące.

26

stycznia 1935

Sobota

Polikarpa
Jutro: Jana Zi.
Wschód słońca 7:27
Zachód „ 16:11

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Mieszczanin szlachcicem”.
Niedziela godz. 15.30 „Rozkoszna dziewczyna”. — Godz. 19.30 „Mieszczanin szlachcicem”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Mieszczanin szlachcicem”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek”.
Niedziela godz. 15.30 „Pod zarządkiem przymusowym”. — Godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Jej szampańska noc” z Ireną de Zilahy.
ATLANTIC: „Pan bez mieszkania”.
CASINO: „Świat się śmieje”.
CHIMERA: „Koci pazur”.
COLOSSEUM: „Miłość dla początkujących” i rewja „Fuks się żeni”.
GRAZYNA: „Walc wiosenny” i „Eskimo”.
KOPERNIK: „Rodzina Rotszyldów” i „Czerwony kapturek”.
MARYSIENKA: „Rodzina Rotszyldów” i rewja.
MUZA: „Kobieta orchidea” oraz „Miłość bez słów”.
PALACE: „Melodie cygańskie”.
PAN: „Marsz czasu” i „Co mój mąż robi w nocy”.
PASAZ: „Powrót Scherloka Holmesa” oraz „Precz z kryzysem”.
PAX: „King Kong” i „Zwyczajnie święte czarne u różnych narodów”.
RAJ: „Radosna godzina Mickey Mouse”.
STYLOWY: „Skradziono człowieka” i rewja.
SWIT: „Nędznicy” i „Paryż w ogniu”.
UCIECHA: „Złoty książę” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś „Mieszczanin szlachcicem” według Moliera. Opracowanie Boya Zelenkiego. Na muzykę złożyli się najtężsi muzycy świata jak Lulli, Martini, Rameau, Scarlatti. Oprócz arcywesołej treści liczne wstawki baletowe i operowe z solistami w osobach pp. Popowiczówny i Faltenberg, oraz znanych śpiewaków operowych Rejchana i Zubika. Reżyserja W. Radulskiego. Opracowanie plastyczne Wł. Daszewskiego. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach J. Munda, zaś stronę choreograficzną prowadzi M. Broniewska.

Jutro „Mieszczanin szlachcicem”.
— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 7.30 komedia Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek”. Reżyserja K. Tatarskiewicz. Dekoracje O. Rexa.

— Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich. Teatr Wielki. W niedzielę o godz. 3.30 komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna”. — Teatr Rozmaitości. O godz. 3.30 sztuka Arnolda i Bacha „Pod zarządkiem przymusowym”.

KOMUNIKATY.

— Dyrekcja VII Państwowego Gimnazjum wraz z Kołem Rodzicielskim ma zamiar ufundować tablicę pamiątkową ku czci wychowanków Zakładu, poległych w obronie Ojczyzny. Wzywa się rodziców tych uczniów, którzy zginęli w obronie granic Polski, ażeby zgłosili się w Dyrekcji VII. Gimnazjum w godzinach urzędowych. Termin zgłoszeń upływa 15 lutego 1935 r.

— Polskie Towarzystwo Filozoficzne. W sobotę, 26 bm. odbędzie się o godz. 19-tej w sali posiedzeń Instytutu filozoficznego Uniwersytetu 341 plenarne posiedzenie naukowe, na którym prof. dr. R. Ingarden wygłosi odczyt pt. „Neopozytywistyczna próba nowego ukształtowania filozofii”.

— Dziennik Rozporządzeń Gminy król. stoł. m. Lwowa zawiera w Nr. 1 z dnia 1 bm.: Zarządzenie Prezydenta miasta w sprawie podziału czynności między członków Prezydium miasta. Obwieszczenie o spisie pojazdów mechanicznych w m. Lwowie. Protokół z posiedzenia Rady miejskiej z dnia 27 grudnia 1934. Komunikat Komitetu Rozbudowy miasta o zasadach kredytowania budownictwa mieszkaniowego we Lwowie. Warunki dla ubiegających się o pożyczkę na budowę. — W Nr. 2 z dnia 15 bm.: Zarządzenia Prezydenta miasta w sprawie regulaminu służbowego dla: Urzędu Nadzoru Budowlanego, Inżynierów Okręgowych Urzędu Nadzoru Budowlanego, Komisarzy Okr. Urzędu Nadzoru Budowlanego, Przdowników Okr. Urzędu Nadzoru Budowlanego, Zarządzenie Prezydenta miasta w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla Urzędu Nadzoru Budowlanego. Obwieszczenie o poborze dodatków komunalnych od opłat państw. od wyrobów i przerobów spirytus. w r. 1935.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół rewijowy kina „Colosseum” nową rewiję pt. „Fuks się żeni” w wykonaniu pp. Wiśniarskiej, Nałęczówny, Fedyniakówny, Sciwiarskiego, E. Zayendy, T. Ordy, duetu

Trzy miliony zł. na roboty publiczne w województwie lwowskim.

Dziś o godz. 10 w sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się walne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Funduszu Pracy pod przewodn. wicewoj. lwowskiego p. Marjana Sochańskiego.

Po zagajeniu wywiązała się dyskusja nad sprawozdaniem na rok budżetowy 1933/34 oraz za 8 miesięcy do listopada włącznie r. 1934. W dyskusji m. in. zabierali głos dyr. MKKO dr. Uhma im. Komisji rewizyjnej, dyr. Banku Pol. Blaha i dyr. Polminu inż. Dażwański, którzy podkreślili należyty i celowy rozdział oraz właściwe użycie środków tak na zatrudnienie, jak i

na akcje pomocy doraźnej, przy minimalnych kosztach administracyjnych, wynoszących 0.37 proc., z czego w dziale personalnym zaledwie 0.01 proc. Wyrazono podziękowanie Wydziałowi wykonawczemu Komitetu za gorliwą pracę.

Na zakończenie posiedzenia p. wicewojewoda Sochański przedstawił plan akcji zatrudnienia na rok 1935, który przewiduje przeprowadzenia na terenie woj. lwowskiego przy robotach drogowych, meljoracyjnych i miejskich około 3 miljn. zł.

tanecznego Carneri, rewelersów oraz ulubienca publiczności Leo Fuksa. Na ekranie film pt. „Miłość dla początkujących”.

— Kino-rewja „Marysienka”. Dziś zaprezentuje zespół rewijowy kina „Marysienka” rewiję pt. „Świat się kręci” w wykonaniu całego zespołu pod kier. Sielańskiego. Na ekranie dawno zapowiedziany film wytw. „Unitet Artist” pt. „Rodzina Rotszyldów”.

— Kino-rewja „Stylowy” ul. Szaszkiewiczza 5. Dziś rewija pt. „Niebieskie migdały”. Program ten składa się z arcywesołych skeczy, nastrojowych inscenizacji, melodyjnych piosenek i charakterystycznych duetów w wykonaniu całego zespołu = Stefą Stadnicką, St. Rybaczewską, A. Iżykowskim, R. Misiewiczem i A. Szpakowskim na czele. Na ekranie zabawna komedia pt. „Skradziono człowieka”.

MAGAZYN POŚCIELI K. DRZAŁA, ul. Chorażczyńska 1. 5 obok kina „Apollo” przerabia kołdry po 4 zł., materace po 6 zł. Przyjmuje pierze do czyszczenia. 1528

KRONIKA MIEJSKA.

P. Wojewodzina Belina-Braźmowska w zakładach opiekuńczych. P. Wojewodzina Belina-Braźmowska w towarzystwie nac. Wydz. dr. Szkodzińskiego i ref. p. Ćwiklińskiej zwiędziła kilka zakładów opiekuńczych we Lwowie. M. in. Zakład Głuchoniemych, Zakład Ciemnych, Sierociniec im. Św. Józefa przy ul. Piekarskiej, Ochronkę dla dzieci żydowskich przy ul. Starotandetnej. W poszczególnych zakładach obdarowano najbardziej niezdolnych dzieci bucikami i cukierkami. P. Wojewodzina była świadkiem rozdawnictwa wśród dzieci, które dziękowały za upominki i odwiedziły.

Nominacja na Uniwersytecie. P. Prezydent zamianował doc. dr. Tadeusza Wilczyńskiego profesorem tytularnym na Wydziale lekarskim Uniw. J. K. we Lwowie.

Odczyt dr. Jasińskiego. Stanieniem Stow. Uczestników ruchu niepodległościowego „Zarzewie” we Lwowie, dr. Michał Jasiński, dyr. Izby Przemysł. Handl., wygłosi odczyt p. t. „Stosunki gospodarcze Lwowa w latach 1914—1934”. Odczyt odbędzie się w poniedziałek 28 b. m. w sali posiedzeń Rady miejskiej. Początek punktualnie o godz. 20. Wstęp wolny, bez zaproszeń. Po rozpoczęciu odczytu, wejście na salę będzie zamknięte.

Raut Strzelecki. Zaproszenia na tegoroczny Raut Strzelecki, który odbędzie się w sobotę 2 lutego w salach Kasyna i Koła Lit.-Art. (ul. Akademicka 15), są już w rękach listonoszów. Kto z sympatyków Zw. Strzel. nie otrzymałby zaproszenia w ciągu najbliższych dni, zechce zwrócić się telefonicznie do Liceum Handlowego, tel. 44-40, w godz. 8—14 i od 17—20, gdyż bez imiennego zaproszenia wstęp na salę będzie bezwzględnie niedopuszczalny. Imprezę tę poprze każdy, kto ma leży na sercu podniesienie kultury Kresów Wschodnich, gdyż cały dochód z rautu przeznaczony jest na cele oświatowe Związku Strzeleckiego.

Za zdradę stanu. Przed Sądem przysięgłych toczyła się rozprawa przeciwko Stefanowi Zabawie, rolnikowi z powiatu żółkiewskiego, oskarżonemu o zdradę stanu, popełnioną o przynależność do O. U. N. oraz kolportaż ulotek O. U. N. Na podstawie werdyktu przysięgłych Trybunał skazał Zabawę na 3 lata więzienia.

Z KRAJU.

Wybory do rad gminnych. Na dzień 25 i 26 b. m. wyznaczone zostały w powiecie przemyskim wybory do rad gminnych w 12 gminach zbiorowych.

Przy przeczeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przynębnieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka-Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku. Zalecana przez lekarzy. 118

Wyrok sądu w sprawie pośła Brodackiego.

Warszawa, 26 I. (PAT) Zwołany dla rozstrzygnięcia zatargu między pos. Janem Brodackim (Kl. Lud.) a pos. Józefem Sanojcą Sąd honorowy z superarbitrem wicemarsz. Makowskim i arbitrami posłami R. Bogdanim i Janem Nowodworskim, po rozważeniu zarzutów, wysuniętych na jednym z posiedzeń Sejmu w stosunku do pos. Brodackiego stwierdził, że poseł Jan Brodacki uchybił godności pośła na Sejm Rzplitej.

Jak wiadomo pos. Brodackiemu, który w latach 1925—31 pełnił obowiązki sędziego, zarzucono, że podjął się za umówionem, nadmiernie i częściej pobranem wynagrodzeniem od nabywców przeprowadzenie parcelacji części majątku Jachimowce, działając jednocześnie jako pełnomocnik właściciela tego majątku. Zarzut ten stwierdziły wyroki Sądu dyscyplinarnego przy Sądzie Najwyższym, oraz wyrok Sądu dyscyplinarnego przy Sądzie apelacyjnym w Krakowie.

Katastrofa kolejowa pod Skolem.

Dziś rano pociąg osobowy, zdążający ze Skolego do Lwowa, wjechał na stacji w Synowódzku Wyżnym na pociąg mieszany. Wskutek zderzenia kilkunastu podróżnych odniosło poważniejsze obrażenia. Kilka wagonów uległo zniszczeniu. Wśród rannych znajduje się kilku kolejarzy. Przyczyną katastrofy było zasypianie zwrotnicy przez huragan śnieżny, który poza tym wyrządził wielkie szkody w Zagłębiu naftowym, oceniane na pół milj. złotych.

Lwów w życiu współczesnej Polski.

W pierwszych dniach stycznia rozpoczęła rozgłośnia lwowska nadawać cykl odczytów, których celem jest zobrazowanie roli, jaką w Polsce odgrywał i odgrywa Lwów, miasto, które w ostatnich latach traci wiele — więcej niż którekolwiek inne miasto polskie — ze swych żywotnych sił na rzecz Państwa. Kolejny odczyt z tego cyklu wygłosi dziś w sobotę, o godz. 18 wiceprezydent m. Lwowa dr. Wawrzyniec Kubala, który mówi będzie o „Lwowie przed wojną i po wojnie”. Prelegent przeprowadzi m. in. tezę, że we Lwowie kryzys gospodarczy rozpoczął się jeszcze przed wojną.

Ryby warczące.

Przy połowach ryb obecnie łowionych trafia się, że rybacy helscy w sieciach swych niejednokrotnie w dużych ilościach znajdują ryby, które nie posiadają żadnego znaczenia gospodarczego, np. potworkowaty kształtem zając morski, u nas niejadany, gdy na Helgolandzie uważają go za przedni przysmak, dalej węgorzyca. Do szkodliwych ryb należy cała grupa głowaczy, które zwracają swą uwagę osobliwie groźnym warczeniem przy wyjściu z wody. Ryby te warczenie wydają wskutek kurczenia się mięśni przednich tułowia, przy równoczesnym rozchyłaniu pokryw skrzepłowych. Ładwiejsze okazy głowaczy rybacy odpowiednio preparują i sporządzają z nich „barometr”. Ryba ta, powieszona na sznurku, pokazywać ma nie tylko zmianę pogody, ale również kierunek wiatru.

Giełda z dnia 26 stycznia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA
Dewizy: Belgja 123.65, Berlin 212.75, Holandia 358.30, Londyn 26.08, N. Jork 1.65 1/2, Paryż 34.93 1/2, Praga 22.15, Szwajcaria 171.46, Włochy 45.29. Papiery państwowe: 3 proc. poz. bud. 47 1/4, 5 proc. poz. konwers. 66—1/4, 6 proc. poz. dolar. 75 1/2—3/4, 4 proc. poz. dol. 53 1/4, 7 proc. poz. stabiliz. 70 3/4—71. Akcje: Bank Polski 96 1/2—3/4, Lilpop 10.10, Starachowice 15. Dolar w obrotach prywatnych 5.34.

W dniu 25 b. m. przeprowadzono wybory w 7 gminach zbiorowych, przy czym dotychczasowe wyniki przedstawiają się nast.: W 5-ciu gminach zostały przyjęte bez wyborów listy kompromisowe. Łącznie w 7-miu gminach według dotychczasowych wyników na ogólną liczbę 77 radnych uzyskali Polacy 46 mandatów, Ukraińcy 23, Starorusini 7, Żydzi 1.

Tow. Przyjaciół Zw. Strzeleckiego w Przemysłu. Utworzone w dniu 15 marca 1934 r. Okręgowe Tow. Przyjaciół Zw. Strzeleckiego w Przemysłu rozwinęło działalność na terenie O. K. K., organizując w poszczególnych powiatach Koła wzgl. Delegatury, przy wydatnej współpracy właściwych Starostw powiatowych. Z ważniejszych spraw wypadła nadmienić zakupienie 100 płaszczy sukiennych, tyleż kompletów mundurów dla Oddziałów S. Z. Okręg Przemysł na kwotę 1.835 zł. 94 gr.

Urząd pocztowy Skalat pełni począwszy od 15 stycznia 1935 służbę telefoniczną i telegraficzną w zakresie przedłożonym do godz. 22.30, zamiast jak poprzednio do godz. 21-tej.

O byt teatru w Stanisławowie. Ku piekarniczo-remieślniczy Komitet propagandy sceny polskiej w Stanisławowie, którego inicjatorem i pracą bezinteresowną powitało miejscowe społeczeństwo z zadowoleniem, na posiedzeniu porozumiewawczym, odbytem w dniu wczorajszym, z dyr. Z. Łozińską oraz przedstawicielami Wydziału Tow. im. St. Moniuszki, postanowił wzmocnić dalsze akcje w kierunku zapewnienia stałej frekwencji tej kresowej placówce kultury i myśli polskiej.

Kuter osiadł na mieliznie. Kuter rybacki „Hel 118” przy wejściu do portu helskiego dostał się między kry i pędzony wiatrem osiadł na mieliznie. Holownicy nie mogą przyjść z pomocą z powodu wzburzonego morza. Załoga kutra ocalała.

ZE SWIATA.

Liczba ofiar ostatnich burz śnieżnych i mrozów, które nawiedziły Stany Zjednoczone, wynosi około 180 osób. W tej liczbie znajduje się 25 osób, które utonęły w czasie wylewu Missisipi. Podobnych mrozów i takiej śnieżycy nie notowano w Ameryce od 50 lat.

Zgon wybitnego komunisty. Wczoraj zmarł w Moskwie na udar serca Walerjusz Kujbyszew, zast. prezesa rady komisarzy ludowych Związku sowieckiego. Zmarły był jednym z najwybitniejszych członków partji komunistycznej. Od roku 1922 wchodził w skład CKW ZSSR.

Pojedynek między kobietami. Z Montevideo w Urugwaju donoszą, że w Santa Clara de Olivar doszło do niepotowanego dotąd w całym kraju pojedynku na noże między dwiema kobietami. Powodem pojedynku były jakieś dawne nieporozumienia. Obie przeciwniczki spotkały się w umówionym miejscu, gdzie stoczyły krwawy pojedynek, który trwał przeszło pół godziny. Jedna z walczących odniosła straszną ranę w brzuch. Przewieziono ją natychmiast samolotem do stacji Montevideo, gdzie walczy ze śmiercią.

SPIESZMY Z DATKIEM NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ! — Konto czekowe P. K. O. Nr. 21.895.

Plenarne obrady Sejmu.

Warszawa, 26 I. (PAT) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu, Sejm, po załatwieniu szeregu spraw formalnych, przyjął po referacie pos. Malinowskiego projekt ustawy o oznaczaniu wagi ładunków na statkach, zaś po referacie pos. Bogdaniego nowelę o tytułach na okaziciela.

Walki na Dalekim Wschodzie.

Mukden, 26 I. (PAT) Ze źródeł japońskich informują, że na zachód od Kaiganu i południe od Dolonnore doszło do drobnych utarczek. Po stronie japońskiej biorą udział w akcji wszystkie rodzaje broni. Główne dowódcy two wojsk japońskich oświadczają, że gotowe jest w każdej chwili wstrzymać pochód wojsk japońskich, jeśli oddziały chińskie opuszczą prowincję Dzechol.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +3.3 ciśn. atmosf. 718.59, o godz. 13-tej temp. +4.8 ciśn. atmosf. 718.77; wczoraj wiecz. o godz. 21-tej temp. +1.6 ciśn. atmosf. 722.54.

Program radiowy.

Niedziela, 27 stycznia.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10.05 Płyty 10.30: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.15: Poranek muzyczny. 14: Płyta. 15: Odczyt. 15.15: Orkiestra banjolistów. 15.25: Przegląd ryneków stry banjolistów. 15.35: D. c. orkiestry produktów rolnych. 15.45: „Kobieta wiejska pszcze larka”. 16: Recytacje prozy. 16.20: Płyty. 16.45: Opowiadanie dla dzieci starszych. 17: Muzyka taneczna. 17.50: Odczyt. 18: Słuchowisko. 18.45: Odczyt. 19: Muzyka lekka. 19.35: Koncert reklamowy. 19.50: Feljton aktualny. 20: „Na wesołej lwowskiej fali”. 20.30: Dziennik wieczorny. 20.45: O operze „Neron” Mascagniego mówić będzie p. K. Sromonger. 20.55: Trans. z Medjołanu z teatru „La Scala” opery Mascagniego „Neron”.

Poniedziałek, 28 stycznia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka lekka. 13: Dziennik południowy. 15.05: Płyty. 15.35: Gięda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niemieckiego. 17: Chór kolejarzy śląskich. 17.35: Muzyka lekka. 17.50: Odczyt. 18. Odczyt. 18.15: Muzyka salonowa. 18.45: Pogadanka dla dzieci. 19: Wędrownka mikrofonu po Polsce. 19.25: Komunikat Zw. Strzeleckiego. 19.30: Feljton. 19.50: Wiad. sport. 20: Płyty. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna.

W WALCE O SZKOŁĘ POLSKĄ ZAGRANICĄ WEŹMY CZYNNY UDZIAŁ, POPIERAJĄC FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZA GRANICĄ! — Konto czek. P. K. O. Nr. 21.895.

Z TEATRU WIELKIEGO.

MIESZCZANIN SZLACHCICEM.

Widowisko karnawałowe wg. Moliera w przekładzie Boya Zelańskiego, z muzyką Lully'ego, Martini'ego, Rameau i Scarlatti'ego — w opracowaniu L. Schillera. Reżyserja Wacława Radulskiego, kierownictwo muzyczne J. Munda, tańce Maryny Broniewskiej, dekoracje Władysława Daszewskiego.

KOMEDJA MUZYCZNA Z PRZED 300 LAT.

Znowu nowalja inscenizacyjna. Kurtyna przez cały spektakl podniesiona (nie wyłączając i przerw międzyaktowych) scena zaś przemieniona w stałą estradę, klasycyzm zamkniętą scenicznym frontonem pałacu. Tekst molierowski, w tradycji teatralnej tak bardzo naturalistyczny, interpretowany tu został najwierniej i najdosłowniej: z całym przepychem wstawek baletowo-muzycznych. Jednym słowem, komedia o panu Jourdain wystawiona została w tej postaci, w jakiej chciał ją ujrzeć jej pierwszy inscenizator, Molier i Poquelin. Przeniesieniem tej komedji było przedstawienie dworskie i taka właśnie forma dworskiego spektaklu z jego warunkami inscenizacyjnymi jest jej najwłaściwsza. Praktyka ta — to nie tylko tradycjonalizm i muzyczny. Ujawnia się w niej określona racja teatralna.

Wiek XVII., z którego norm kulturalnych wyrosła twórczość Moliera, przynosił teatrowi nową formę, wymyślny kaprys rozrywkowy: umiarkowanie i taneczność. Do dnia dzisiejszego dochowały się bez zmian niemal — jako rezerwat barokowego absurdu — opera i balet tzw. klasycyzmu. W niepamięć poszła tradycja komedjowych, splewno-tanecznych intermedjów, choć one właśnie miały wówczas największy sens teatralny i przenikały zarówno sceny dworskie, jak i popularne, wędrownie. I kiedy szuka się tradycji dzisiejszej lekkiej muzy teatralnej: operetki, rewji,

Następnie pos. Rubel zreferował nowelę do ustawy o prawie autorskiem. Mówca polemizował z przeciwnikami tej noweli, którzy twierdzili, że nowela zagraża polskiej twórczości artystycznej. Poseł jest zdania, że w zakresie ochrony praw autora powinien obowiązywać umiar i nie należy w tym kierunku doprowadzić do absurdu. Sejm przyjął projekt noweli w brzmieniu, ustalonym na komisji, z poprawkami komisji prawniczej.

W dalszym ciągu posiedzenia Izba przystąpiła do wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej szeregu posłów. W wyniku dyskusji uchwalono wydać sądowi nast. posłów: J. Pawłowski, Wronę, Paca (wszystkich ze Str. Ludowego), Wojciecha Wojciechowskiego i Tad. Gąsiora (BBWR), Wachniuka (ukr. soci. radykał), Fidełusa (Str. Agr. Ludowe), oraz Lasotę i Sachę (Str. Nar.).

Po odesłaniu w pierwszym czytaniu szeregu wniosków rządowych do odpowiednich komisji, posiedzenie Sejmu zostało zakończone.

Wyrok w procesie łódzkim.

Łódź, 26 I. (PAT) Wczoraj o godz. 15-tej przewodniczący Trybunału odczytał wyrok w sprawie członków Stronnictwa Narodowego w Łodzi. Na mocy wyroku skazani zostali: Ryszard Szczepny na 2 lata więzienia, Zygmunt Hałaj na 1 rok i 10 mies. więz., Henryk Konarzewski na 2 i pół roku więz., Feliks Kierski na 1 rok więz.,

Franciszek Laskowski na 10 mies. więzienia, Helena Kozuchowska na 1 rok więz., Stefan Robakowski na 1 rok aresztu. Uniewinnieni zostali: Kowalski, Grzegorzak, Stolarek, Podgórski, Chojnacki, Czernik, Pawłowski, Kozuchowski, Patera, Warchoł, Krajewski i Meller.

Z wydawnictw.

RENEANS PRUSA.

Pięćdziesiąt lat minęło w ub. roku od ukazania się poraz pierwszy „Placówki”. I dziś oto po upływie tylu lat ukazuje się ta powieść w zbiorowym wydaniu Pism Bolesława Prusa w 26 tom., tak pięknie wydane przez Gebethnera i Wolffa i tak starannie opracowane przez prof. Z. Szwejkowskiego, zawsze świeża, zawsze chętnie przyjmowana i czytana.

Świeżość i aktualność tkwi niewątpliwie w organizacji twórczej Prusa, jego genialnym talencie, zagadnieniach i sprawach przez niego poruszanych, jego humanitaryzmie, wierze w postęp i odrodzenie ludzkości. W samej „Placówce” cóż pociąga dzisiejszego czytelnika? Kiedy mówi się o dzisiejszych pisarzach, że wreszcie przedstawiają wieś polską odartą z sielankowości i wakacyjnego nastroju, zajrzymy do tej powieści. Wspaniałe studjum duszy chłopskiej, pogłębienie psychologii, stworzenie prawdziwej kreacji chłopca polskiego — to największa zdobycz Prusa w „Placówce”, stanowiącej dla nas najlepszy dokument przekształceń stosunków społecznych i ekonomicznych jakie w latach 80-tych zachodziły na wsi.

Realizm i ostrość konturów w obrazie

chłopa łądzi może tylko pogodny uśmiech autora, spokojne i wyrozumiałe spojrzenie, dobrze z jaką Prus podchodzi do błędów i występów ludzkich.

Kiedy dziś mówi się o renesansie Prusa, ma się na myśli nie tylko jego popularność wśród czytelników, która niewątpliwie ogromnie wzrosła dzięki tej inicjatywie wydawniczej, wskrzeszającej mnóstwo najlepszych utworów, od lat kilkadziesiąt zapomnianych i wyczerpanych, ale i o jego znaczeniu dla dzisiejszej twórczości.

Dzisiejsza literatura stoi pod znakiem ostrej reakcji przeciw Młodej Polsce, jej wybujałościom impresjonistycznym przeciw subiektywizmowi w ujęciu świata.

Realizmowi dzisiejszego pokolenia pisarzy ktoś może lepiej patronować, jak nie autor „Lalki”. Jest to najlepsza szkoła pisarstwa w naszej prozie.

Organizacja umysłowa Prusa, „uzgodnienie — jak pisze J. E. Skiński w swych esejach — rytmu życia z rytmem twórczości, pojmowanie tego życia i stosunek do niego”, dodajmy również do tego wartości formalne, styl muskularny, zwięzły, przy całym bogactwie tak oszczędny, daleki od fantastycznej ornamentyki młodopolskiej — a otrzymamy w całym tego słowa znaczeniu „pisarza dnia dzisiejszego”.

Śmiech zaciętości. Wśród złośliwych głuptaków Jourdainów, upodlonych Dorantów i zakłamanych Filozofów, otuchę budzą sprytni, dzielni Covielle, prawomyślni Kleonci i mądre kobiety jak pani Jourdain. Czuj się już rzeźwy, ozonowy wiew rewolucyjnego śmiechu Beaumarchais'go. Tak Molier demaskuje zakłamaną ustrój społeczny i jego demoralizującą atmosferę. Rozumie to dobrze ten, kto przywiedzie na myśl tragiczne osamotnienie Moliera — Poquelina i społeczne samotności tej podłożę. Zato — jak zemsta zza grobu — komedjowy jego artystyzm działa wiecznie ożywczo. Jest to bowiem podejmujący walkę, społeczny komizm zwycięski.

„TU BYŁ SCHILLER”.

Lwowska inscenizacja „Mieszczanin szlachcicem” szła po linii wskazówek Leona Schillera. Gdyby nawet nie powiedział tego, napewno wskazałby prototyp inscenizatora nieomylnie sytuację sceniczną i pomysły. Rozszerzenie tekstu literackiego stylową muzyką Lully'ego, Martini'ego, Rameau i Scarlatti'ego, przystosowaną do aktualnej potrzeby teatralnej, układ scen zbiorowych (korowód z lampionami podczas sceny miłosnej, kapitalna kompozycja „Cieremionji tureckiej”). Przedewszystkiem jednak Schillera znamionuje pietzym wobec autentyczności teatralnej dzieła. Czołowy praktyk polskiej teatrologji, tyłekrotnie oskarżany przez krytykę o nieszanowanie tekstu literackiego, jedną odznacza się przedewszystkiem pasją twórczą. Pasją teatralności. I ta właśnie autentyczna, XVII-wieczna teatralność komedji Moliera jest podstawą wartości pomysłu inscenizacyjnego Schillera. Moliera grywa się poważnie manierą naturalistyczną, próbowano go nawet unowocześnić (eksperyment Frączkowskiego w lwowskiej „Młodej Scence” przed kilkunastu laty); ostatnia inscenizacja sięgnęła do autentycznego teatral-

Kiedy stosuje się



W cierpieniach reumatycznych, podagrze, bólach nerwowych i głowy, grypie i przeziębieniu oddają tabletki Togal dobre usługi. Tabletki Togal przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Do nabycia w najbliższej aptece.

Znaczenie umowy polsko-niemieckiej.

Berlin, 26 I. (PAT) Z okazji przypadającej w dniu 26 b. m. pierwszej rocznicy podpisania polsko-niemieckiej deklaracji o nieagresji, prasa niemiecka podkreśla historyczną doniosłość tego aktu.

„Boersen Ztg.” porównuje deklarację

z podmuchem orzeźwiającego wiatru, który oczyścił duszną atmosferę. Znaczenie polityczne tego porozumienia staje się jasne, gdy się uwzględni niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego, jakie mogło wyniknąć z przeciwności polsko-niemieckich. Deklaracja o nieagresji przynosi rozklarowanie tym kołom europejskim, które sądziły, że konflikt polsko-niemiecki jest w każdej chwili otwarty dla interwencji państw trzecich.

„Berl. Tgbt.” pisze, że Polska zdołała zachować w stosunku do Rzeszy pewną swobodę działania, przekraczając w ten sposób wszelkie rachuby stron trzecich. W tej zmianie sytuacji politycznej tkwi decydujące znaczenie umowy polsko-niemieckiej. Porozumienie polsko-niemieckie nie jest tylko polityczną „umową stabilizacyjną”, lecz stanowi poważną próbę zapoczątkowania na ważnym polu polityki europejskiej procesu oczyszczenia w nowym duchu.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Polska remisuje z Węgrami w Davos. W piątek odbył się w Davos w ramach turnieju pocieszenia mecz pomiędzy Polską a Węgrami, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Po tym meczu stan 2-ej grupy przedstawia się następująco: 1) Polska, 2) Węgry, 3) Belgja.

Niedziela na boiskach. W Łodzi mecz bokserski o mistrzostwo Polski Cuiavia — IKF. — W Poznaniu drugi mecz bokserski o mistrzostwo Polski Warta — Makabi (Warszawa). — W Krakowie i Lwowie mistrzostwa hokejowe okręgu. — W Davos zakończenie mistrzostw hokejowych świata. — W Garmisch Partenkirchen otwarcie międzynarodowych mistrzostw niemieckich. Bieg na 50 km. Starują Polacy.

Kursy narciarskie K. T. N. Towarzystwo organizuje kursy narciarskie we Lwowie, lekcyjne pod kierunkiem instruktorów PZN. odbywać się będą w wczesnych godzinach popołudniowych, przez co dostępne będą dla szerokiego ogółu. Zgłoszenia i informacje w lokalu Towarzystwa, ul. Senatorska 6 codziennie od 19—20.

nego. Chwył ten nie pachnie wcale gasłotką muzealną (jak np. „Wieczór 3 króli” w ujęciu Osterwy), rozszerza bowiem w swoisty sposób artystyczną pojemność sceny.

POCHWAŁA TEATRU LWOWSKIEGO.

Realizatorska robota Radulskiego uczyniła z schillerowskiej inscenizacji Moliera majstersztyk teatralny. Wszelka pochwała wydaje się tu nieuzasadniona, ponieważ tego rodzaju realizacja specjalnie stwarza warunki. Nie wiem, czy będzie ona popularna dla szerokiego mas; to pewne, że stwarza dla każdego kulturalnego widza przeciętne odrębnej kategorii. Odrębnej przez swą teatralność i subtelne piękno. O takich zjawiskach mówi się, że są koronkowe, ale i to nie wyczerpuje sprawy. Jako współpracownicy realizatora wyróżnili się: Daszewski (kapitalna kompozycja sceny i kostjomy, całej rysunek wizji scenicznego), Mund na czele orkiestry Filharmonji oraz Broniewska (kompozycje taneczne), na której pracę i talent dopiero ta premiera każe baczną zwrócić uwagę.

Z zespołu aktorskiego — grającego bez wyjątku znakomicie — na pierwszy plan wysuwa się Leliwa w roli Jourdaina. Możliwość jego — jak się okazało — są naprawdę duże. Pochwalić należy specjalnie Bobdańską (pani Jourdain), Stępowskiego (Dorant), Matysiakównę (Michasia), Więckowskiego (Covielle) i Reychana (Mufti). Ale pochwały są tu już tylko formalnością. Pochwała i gratulacje należą się całemu bez wyjątku zespołowi.

Po słabym tekście ostatniej sztuki lotniczej i wysiłku włożonym w jego inscenizację, zespołowa interpretacja komedji Moliera dla samego teatru i otaczającego go atmosfery kulturalnej jest orzeźwiającym powiewem wielkiego repertuaru.

B. W. L.

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

VIII. Km. 5277/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VIII, z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Poboockiej 47 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 lutego 1935 o godzinie 9 przed południem w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w parterze w sali II. biuro I odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości obj. whl. 5450/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, własność dłużniczki Cecylii Kornaga stanowiącej. Nieruchomość obj. whl. 5450/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położona jest przy ul. Stachewicza 4, obejmuje parcelę budowlaną, oznaczoną w mapie katastralnej pb. k. 7451 o powierzchni 503 m kw. czyli okrągło 140 s. kw., na której wznosi się budynek parterowy ze suterynami względnie jednopiętrowy niepodpiwniczony. Realność powyższa wyposażona jest w instalację wodociagową i elektryczną bez doprowadzenia wody do mieszkań, urządzenia kanałowe, ustępowe itp. Nieruchomość oszacowana została na sumę 24.513 zł. 80 gr., cena zaś wywołania wynosi 13.385 zł. 35 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.451 zł. 38 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówkę lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w parterze sala II. biuro I.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 2 stycznia 1935. 422K

III. Km. 2493/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Czortkowie, mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 Zbigniew Gardulski, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1935 r. o godzinie 10.30 w Białobóznicy na folwarku odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości, należących do Antoniego Zawadzkiego Ochockiego, składających się z 60 sztuk świń, każda około 200 kg. wagi, oszacowanych na łączną sumę 8.500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Czortków, 22 stycznia 1935. 444K

Km. 2101/34. Zawiadomienie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Sokalu, Bolesław Dyonizak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki 85, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13. marca 1935 r., o godz. 10ej w Sądzie Grodzkim w Sokalu, sala rozpraw Nr. 4, Oddz. II., odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Estery Auster ur. Perles 1/4 część idealnej nieruchomości miejskiej położonej w miasteczku Krystynopol, powiatu sokalskiego, województwa lwowskiego obj. whl. 600 ks. gr. gm. kat. Krystynopol, składająca się z pgr. lk. 875/1 plb. 569/3 i pgr. 880/1 obszaru 1 ha 59 ar. 86 m. kw. na których pobudowany jest młyn motorowy (Firma pt. Lempert, Graf i Ska w Krystynopolu) mieszczącym się w budynku piętrowym murowanym z poddaszem oraz budynkiem administracyjnym, drewnianym parterowym na podmurówce, budynek gospodarczy drewniany parterowy, poddasze drewniane i studnia wiercona. W całym obiekcie za wyjątkiem domu gospodarczego instalacja elektryczna. Cała realność ogrodzona parkaniem drewnianym. Realność posiada urządzone księgę hipoteczną prowadzoną przy Sądzie grodzkim w Sokalu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 12.028 zł. 45 gr. Cena zaś wywołania wynosi 9.021 zł. 44 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.202 zł. 80 gr. albo w takich pap. wart. bądź książeczk. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą

dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu sala rozp. Nr. 4 Oddz. II. 1 piętno.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 19 stycznia 1935. 443K

III. Km. 2062/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Czortkowie Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1935 r. o godz. 10-tej w Białobóznicy na folwarku odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości, należących do Antoniego Zawadzkiego Ochockiego, składających się z 66 sztuk świń opasowych. 1 sztuka wazy około 200 kg., oszacowanych na łączną sumę 5.200 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Czortków, 22 stycznia 1935. 445K

Km. VII. 555/34. Wierzycielka egzekwująca: Marja Beym we Lwowie zastęp. przez adv. Dra Alojzego Szalaya we Lwowie. Dłużniczka: Wanda z Baurwiczów Adamiakowa we Lwowie, ul. Wałowa 4. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Rewiru VII. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c po myśli art. 676 § 1 kpc. obwieszcza, że dnia 13 marca 1935 o godzinie 9-tej przedpołudniem sala II. w biurze Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej 1. 7 odbędzie się publiczna licytacja całej nieruchomości objętej whl. 335 śródm. księg hipotecznej (gruntowej) gminy miasta Lwowa, przechowanej (prowadzonej) w Sądzie okręgowym we Lwowie, stanowiącej własność dłużniczki, a będącej z przeznaczenia gospodarczego realnością miejską, składającą się z pb. lk. 406 o łącznej powierzchni 385 m kw., zajętej w całości przez budynek mieszkalny III. piętrowy, pochodzący z przed około 80 lat w czasie późniejszym zrekonstruowany. Suma oszacowania powyższej nieruchomości zpn. wynosi 206.218 zł., a cena wywołania tj. najniższa kwota, za którą nieruchomość powyższą można nabyć wynosi 154.663 zł. 50 gr. Wysokość rękojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu winien złożyć wynosi: 20.621 zł. 80 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 4 stycznia 1935. 355K

FIRMY.

Firm. 468/34 Spółdz. X 1180. Wpis firmy spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 1 marca 1934. Brzmienie firmy: Zjednoczenie lwowskiego przemysłu metalowego i maszynowego, spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie. Siedziba: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nawiązanie łączności między zrzeszonymi wytwórcami i odbiorcami, b) staranie się o zatrudnienie zrzeszonych wytwórci, c) ułatwienie w nabywaniu surowców, względnie zakupywanie surowców, materiałów i narzędzi dla odsprzedaży członkom, d) przyjmowanie i podział zamówień w ten sposób, by osiągnąć możliwą specjalizację warsztatów pracy, e) pomoc przy organizowaniu produkcji w poszczególnych warsztatach pracy, f) finansowanie dostaw wykonywanych przez członków spółdzielni oraz pomoc przy regulowaniu stosunków finansowych zrzeszonych wytwórci. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Udział wynosi 10 zł. płatny przy przystąpieniu. Zarząd składa się z 5 członków. Członkowie zarządu: Inż. Stanisław Bienkowski, Lwów, Potockiego, Stanisław Dąbrowski we Lwowie, Listopada 97, Eugeniusz Unger, Staszica 4, Bronisław Szklarczyk, we Lwowie, Czwartaków 4, Inż. Eljasz Zielski, Lwów, Ostrołęska 12. Firmę podpisują pod jej brzmieniem jeden z członków Zarządu. Ogłoszenia Spółdzielni umieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej”. Przepisy o likwidacji zgodnie z postanowieniami ustawy o spółdzielniach.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 23 lutego 1934. 426

Firm. 1552/33 C. IX 394. Wpis Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia: 10 października 1933. Siedziba firmy: Lwów, ul. Mikołaja 7. Brzmienie firmy: „Polbitum” naftowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Czas trwania: nieograniczony. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie wszelkich interesów w dziedzinie handlu i przemysłu górniczego, a zwłaszcza naftowego i to tak we własnym imieniu i na własny rachunek, jak i we formie interesu komisowego lub powierniczego, w szczególności będzie przedmiotem spółki także nabywanie i pozbywanie, eksploatacja i finansowanie terenów naftowych, udziałów netto i brutto, pośrednictwo w tego rodzaju interesach, wiercenie szybów na własny rachunek lub też w akordzie, budowa

rafinerii i przerabianie wszelkich produktów bitumicznych, wogóle robenie wszelkich interesów, pozostających z przemysłem naftowym w bezpośrednim związku. Kapitał zakładowy wynosi: 60.000 zł. wpłacony w całości przy podpisaniu kontraktu tj. 29 września 1933. Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty 29 września 1933 L. rep. 30.613. Zawiadowcy: Dawid Lumenfeld, przemysłowiec we Lwowie, ul. św. Mikołaja 7 i dr. Michał Lieberman, przemysłowiec we Lwowie, ul. św. Mikołaja 7. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy położą swe podpisy obaj zawiadowcy łącznie.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 9 października 1933. 423

Firm. 404/34 Rg. A. 364. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy: Do rejestru A 364 wpisano dnia 28 maja 1934. Siedziba firmy: Skala. Brzmienie firmy: Michał i Józef Wagner Skala. Zmiana: Dotychczasowa Spółniczka Anna Wagnerowa wyąpiła ze spółki 20 sierpnia 1933 i wyłącznym właścicielem tej firmy jest obecnie Michał Wagner. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy wypisanem lub wyciśniętem stampilią podpis „M. Wagner”.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 20 maja 1934. 438

Firm. 923/35 C. VIII 482. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Data wpisu: 27 lipca 1933 Brzmienie firmy: Schodnicka Spółka Naftowa z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Zmiany: Walne zgromadzenie odbyte we Lwowie, dnia 5 grudnia 1932: 1) zmieniło brzmienie § 10 kontraktu Spółki, w tym kierunku, że Spółka ma do trzech zawiadowców, 2) trzecim zawiadowcą Spółki wybrano Izraela Mojżesza Sobela przemysłowca w Bolechowiu, który poniżej zapodaje wzór swego podpisu firmowego, 3) zmieniło postanowienie tegoż § 10 kontraktu spółki odnośnie do zastępstwa i podpisywania spółki w szczególności, że do podpisywania Spółki wymagany jest podpis dwóch zawiadowców i to zawsze Juliana Winiarza albo z Abrahamem Backenrothem synem Samuela Lejby albo z Izraelem Mojżeszem Sobelem lub podpis jednego zawiadowcy i prokurzysty łącznie.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 14 lipca 1933. 424

UZNIANIE ZA ZMARLEGO.

T. 210/34. Hryniuko Tańczym, urodzony 1899 w Wulce Mazowieckiej, jako żołnierz ukraiński zaginął. Celem uznania za zmarłego wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Wydział III.

Lwów, dnia 30 listopada 1934. 407

T. 205/34. Piotr Łoziński, urodzony 1901 w Kulikowie, jako żołnierz ukraiński zaginął. Celem uznania za zmarłego wzywa się go, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 13 listopada 1934. 404

T. 203/34. Jan Szkołyk, urodzony 1890 w Smolinie, jako żołnierz austriacki 89 pp. w 1915 r. zaginął. Celem uznania za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 20 grudnia 1934. 402

T. 137/34. Iwan Kornij ur. 20 sierpnia 1875, Ksenia Kornij ur. 8 września 1883, Michał Kornij ur. 11 września 1900, Marja Kornij ur. 21 stycznia 1907, Katarzyna Kornij ur. 30 września 1909, Iwan Kornij syn Iwana ur. 8 października 1913 wszyscy w Zamku pow. Rawy Ruska, w roku 1915 wyjechali do Rosji, gdzie zaginęli. Celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosili się lub udzielono wiadomości o nich Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 21 stycznia 1935. 406

T. 227/34. Władysław Michał 2 im. Chlebiński ur. 25 września 1899 jako żołnierz polski w roku 1919 dostał się do niewoli ukraińskiej, gdzie zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono o nim wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 21 stycznia 1935. 405

T. 67/34/5. Edykt. Jan Wiewczarenko s. Jana urodzony 21 lipca 1893 zamieszkały w Uhronowie górnym żołnierz 20 pułku obrony krajowej austriackiej zaginął na wojnie w roku 1916 na froncie włoskim rozszarpany przez granat. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Dr. Osypa Merkuna o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stanisławowie, dnia 10 listopada 1934

T. 63/34/5. Edykt. Dmytro Czerwak syn Grzegorza, urodzony 3 października 1890, zamieszkały w Petrylowie, żołnierz 58 pp. armii austriackiej, w niewoli rosyjskiej z końcem roku 1915 zmarł w szpitalu na tyfus. Gdy zatem od końca roku, gdy zachorował na tyfus zmarł w szpitalu upłynęło 3 lat, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Bezklubego s. Dmytra z Petryłowa o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stanisławowie dn. 17 października 1934

T. 65/33. Marja Tracz, żona Bałandych, urodz. 22 kwietnia 1896, Charatanja Tracz, żona Złuk, ur. 28 sierpnia 1879, obie w Wereszycy, w roku 1915 wyjechały do Rosji, gdzie zginęły. Celem uznania za zmarłych wzywa się ich, by do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosiły się lub udzielono o nich wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 16 stycznia 1935. 328

T. 190/34. Michał Kamiński, urodzony 1890 w Batiatyczach jako żołnierz austriacki zmarł w 1918 w Morawskiej Ostrawie. Celem uznania za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 7 stycznia 1935. 325

I. T. 44/34. I) Jan Pacholik, syn Michała i Agnieszki, urodzony 17 kwietnia 1864 roku w Baworowie powiat Tarnopol. II) Emilia Pacholik, córka Jana i Tekli, urodzona 28 marca 1896 w Baworowie wyjechała przed około 32 laty do Ameryki. Ostatnia wiadomość o nich pochodzi z roku 1920, a wedle niesprawdzonych wiadomości mieli tam umrzeć. Na prośbę sióstr pierwszego Marji Łysej i Tekli Zabłockiej wdraża się postępowanie celem uznania ich za zmarłych i wzywa się, ażeby do jednego roku zawiadomiono Sąd o zaginionych.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 2 grudnia 1934. 436

I. T. 41/34. Marja Kondracka, córka Onufrego i Paraskewji, urodzona 20 października 1888 roku w Zbarażu, wyjechała będąc w stanie wolnym w roku 1918 z wojskami rosyjskimi do Rosji, ostatnia wiadomość od niej była przed zwyż 10 laty, a od tego czasu nie dając o sobie znaku życia. Na prośbę matki zaginionej Paraskewji wdraża się postępowanie celem uznania jej za zmarłą i wzywa się, ażeby do 1 roku zawiadomiono Sąd o zaginionej.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 14 grudnia 1934. 435

I. T. 37/34. Izydor Arje, urodzony 5 października 1899 roku w Zamku, zamieszkały w Trembowli, syn Adolfa i Laury, wstąpił jako ochotnik w roku 1918 do Wojska Polskiego, ostatnio przydzielony do 6 p.p. legionowej brał udział w bitwie z bolszewikami pod Trzepowem powiatu płockiego, gdzie zaginął. Na prośbę ojca zaginionego Adolfa Arje wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 5 grudnia 1934. 434

OGŁOSZENIA PRYWATNE.**OBWIESZCZENIE.**

Dnia 31 stycznia 1935 roku o godz. 10-tej rano przeprowadzę w lokalu Domu Bankowego Jakób Ulam we Lwowie, ul. 3-go Maja 12 licytację europejskich zaświadczeń o kompensacyjnym wywozie wartości nominalnej 73.062 zł. 53 gr., które to zaświadczenia można oglądać w powyższym lokalu codziennie od godziny 9-tej do 11-tej

Zenobiusz Kopystiański, notariusz
we Lwowie, ul. Rutowskiego 7. 446

Uchwałę Walnego zgromadzenia spółki z 21 lutego 1934 postanowiono rozwiązać i likwidację spółki „Ufa-Film” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie.

Wzywa się wierzycieli powyższej spółki do zgłoszenia swoich wierzytelności do trzech miesięcy na ręce likwidatora Dra Józefa Kohna we Lwowie, ul. Tarnowskiego 8.

